

Prof. dr hab. Jan Szambelańczyk
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR MAGDALENY SADOWSKIEJ PT. „STABILNOŚĆ I EFEKTYWNOŚĆ MODELI BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ W KRAJACH UNII EUROPEJSKIEJ”

I. PODSTAWY PRAWNE RECENZJI

Recenzję rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Sadowskiej pod kierunkiem prof. dr. hab. Ewy Miklaszewskiej - jako promotora i dr. Krzysztofa Kila jako promotora pomocniczego opracowano na następstwie uchwały Rady Naukowej Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2022 r. oraz pisma Dyrektora Szkoły Doktorskiej Tamtejszej Uczelni prof. dr. hab. inż. Stanisława Popek z dnia 14 czerwca 2022 r.

Recenzja zawiera szczegółowo uzasadnioną ocenę spełnienia przez rozprawę doktorską mgr M.Sadowskiej wymagań określonych w art. 187 ust. 1-3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 478) zwanej dalej Ustawą. Ponadto oświadczam, że nie są mi znane okoliczności mogące wpłynąć na bezstronność w opracowaniu niniejszej recenzji.

II. FORMALNA CHARAKTERYSTYKA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ PIOTRA KRASUSKIEGO

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska liczy 247 stron; zawiera wstęp, pięć rozdziałów i zakończenie. Na końcu pracy zamieszczono bibliografię obejmującą 398 pozycji literatury, 9 aktów prawnych oraz 27 źródeł internetowych. Rozprawa zawiera zgodnie z wykazami: 46 rysunków, 15 wykresów oraz 8 aneksów. Nie uwzględniając wstępu i zakończenia, poszczególne rozdziały liczą od 30 (R-5) do 46 (R-I) stron tekstu. Rozdziały mają rozbudowaną strukturę wewnętrzną.

Bibliografia rozprawy jest stosunkowo bogata, wykazano w niej 164 pozycje polskojęzyczne i 234 obcojęzyczne. Wśród nich jest bardzo wiele pozycji bezpośrednio związanych z problematyką rozprawy, a także pozycje szersze, dokumentujące rozeznanie Autorki w podstawach teoretycznych dyscypliny.

III. ANALIZA TEMATU, CELÓW ORAZ HIPOTEZ BADAWCZYCH

Jezykowa interpretacja tytułu rozprawy wskazuje, że ma on charakter problemowy o dość szerokim zakresie wymagającym konkretyzacji w celu i hipotezach. Chodzi o to, że z drugiej części tytułu wynika analityczny charakter rozważań głównego problemu w praktyce krajów UE, a jednocześnie akcentuje się nie tyle rozwiązania, co modele. Kwestia ta dość szybko zostaje jednak wyjaśniona we Wstępie, gdzie *explicite* cel pracy określono jako identyfikację „wpływu modelu integracji bankowości spółdzielczej na stabilność i efektywność banków w wybranych krajach Unii Europejskiej”, a ponadto wyjaśniono, że pod kategorią modele rozumie się cztery formy organizacyjno-kapitałowe funkcjonowania struktur spółdzielczych w sektorach bankowych wybranych krajów.

Cel rozprawy jest operacjonalizowany w ośmiu celach szczegółowych oraz sześciu hipotezach. Już sama liczba celów i hipotez wskazuje na rozbudowaną strukturę poznawczą rozprawy, a ich szczegółowa analiza pozwala ocenić zamiar badawczy jako bardzo - żeby nie określić go jako zbyt ambitny.

Nie kwestionując potrzeby rozeznania merytorycznego w zakresie celu C1, niekoniecznie należało realizować go w rozprawie o wyraźnie zakreślonym problemie. Śmiało można stwierdzić, że C1 mógłby być samodzielnym celem rozprawy doktorskiej. Z kolei cel oznaczony jako C5 jest zdecydowanie zbyt wąski, a zwłaszcza ma w istocie pozanaukowy charakter, gdyż jego realizacja wymaga przeczytania odpowiedniego dokumentu.

Jeżeli chodzi o sześć hipotez, to pierwsza (H1) nawet na gruncie dość powierzchownej wiedzy jest oczywista, przy czym lepiej byłoby sformułować ją jako zróżnicowanie stopnia integracji bankowości spółdzielczej, a nie „zróżnicowanie stopnia integracji modeli bankowości spółdzielczej ...”. W stosunku do H2 zgłaszam uwagę, że wdrożenie regulacji po globalnym kryzysie finansowym (GKF) wywołało reformy, a nie ewolucję modeli banków spółdzielczych w aspekcie integracji. Pozostałe 4 hipotezy nie nasuwają zasadniczych uwag krytycznych z wyjątkiem stosunkowo krótkiego szeregu czasowego danych dotyczących przynależności do IPS w ujęciu regulacji pokryzysowych UE (H4).

Doktorantka deklaruje wykorzystanie kompozycji metod badawczych, począwszy od analizy literatury i źródeł instytucjonalnych po formalne modelowanie i analizy empiryczne 1760 banków działających w siedmiu krajach członkowskich UE¹. Według kryterium integracji

¹ W zbiorze analizowanych krajów nie znalazła się Holandia z oryginalną strukturą organizacyjną i silną pozycją rynkową Rabobanku, który jest uwzględniany w analizach w R-1.

sektora bankowości spółdzielczej w badanych krajach, podzielono je na dwie grupy, przy czym na pierwszy „rzut oka” widać, że w grupie pierwszej mamy silne struktury bankowości spółdzielczej w macierzystych krajach, natomiast w grupie drugiej pozycja tego sektora jest znacząco słabsza (Hiszpania, Polska i Włochy).

Po szczegółowej analizie tytułu, celu głównego i celów szczegółowych oraz sformułowanych hipotez stwierdzam, że deklarowany zamysł zbadania wpływu sposobu i stopnia integracji struktur banków spółdzielczych na ich stabilność i efektywność w wybranych krajach UE jest interesujący poznawczo, a jego realizacja może spełniać ustawowy warunek oryginalnego rozwiązania problemu naukowego.

IV. **ANALIZA TREŚCI ROZPRAWY WEDŁUG ROZDZIAŁÓW**

Rozdział 1

Treści R-1 przede wszystkim charakter dokumentują studia literaturowe Doktorantki sięgające zarówno do pradziejów spółdzielczości bankowej, jak i do współczesnych procesów zmian w tych sektorach bankowości w Europie ze szczególnym uwzględnieniem kilku krajów. Ewidentne jest naruszenie zasady proporcjonalności w kontekście tytułu pracy (nadwyżka znaczenia treści o polskiej bankowości spółdzielczej i dość zdawkowe treści o innych krajach).

Do ciekawych, a nawet oryginalnych fragmentów, zaliczam: syntetyczne zestawienia w tabelach 1.2 i 1.3, charakterystykę badań wpływu GKF na banki spółdzielcze (Tabela 1.5), Wykresy 1.1 – 1.5, zestawienie szeregów czasowych wartości współczynników ROA, ROE, C/I, TCR, udziałów w rynku depozytów oraz kredytów w latach 2015-2020 grup bankowych w Europie w liczbie od 19 do 15 (UWAGA: KZBS nie jest grupą bankową, a izbą gospodarczą dla części banków spółdzielczych z różnych zrzeszeń) na podstawie analizy danych EACB. Last but not least zestawienie sześciu grup działań podjętych przez członków EACB w 2020 r. w celu zminimalizowania skutków pandemii Covid-19 (Tabela 1.9).

Rozdział 1 rozprawy staje się wartościowy informacyjnie w zasadzie tylko dzięki podrozdziałom 1.3 i 1.4, które stanowią bazę empiryczną do aktualnej diagnozy sytuacji w wyróżnionych grupach banków spółdzielczych na podstawie danych publikowanych przez Europejskie Stowarzyszenie Banków Spółdzielczych (EACB), zakładając że wyjątkiem w zestawieniach są dane dostarczone przez polski Krajowy Związek Banków Spółdzielczych.

Dodam, że opracowane zestawienia stwarzają potencjał do oryginalnych syntez modelowych i jakościowych na temat bankowości spółdzielczej w badanych krajach UE.

Rozdział 2

Według deklaracji mgr M.Sadowskiej R-2 zatytułowany „Stabilność i efektywność w działalności bankowej” służy realizacji dwóch celów szczegółowych tj. C2 – „Systematyka definiowania stabilności w działalności bankowej oraz metod jej pomiaru” i C3 – „Przegląd koncepcji efektywności oraz metod jej pomiaru”.

Z punktu widzenia celu głównego rozprawy, R-2 ma głównie charakter usługowy i polega przede wszystkim na sprawozdaniu ze studiów literatury i aktów normatywnych, z elementami analizy krytycznej. Te ostatnie polegają niemal wyłącznie na przytaczaniu opinii lub ocen innych autorów². Szczególnie wyraźne jest to przy analizowaniu zasady proporcjonalności, gdzie cytowani autorzy sami wprowadzają „nieład diagnostyczny” zarówno co do jej istoty, jak i stosowania w praktyce³.

Na tle zawartości R-2 nasuwa się wątpliwość na temat sekwencji rozważań, gdy w R-1 przytaczane są dane empiryczne odzwierciedlające stabilność i efektywność grup bankowych, a w R-2 szeroko charakteryzowane są różnorodne desygnaty liczbowe tych kategorii (zwłaszcza wskaźniki na s.94).

Niekiedy rozległość poruszanych zagadnień w jednym akapicie prowadzi do nieprawidłowych zestawień zagadnień (np. s.74: „Do innych problemów, z którymi borykają się banki spółdzielcze w Polsce w kwestii regulacji nadzorczych [podkreślenie J.S] należą m.in. [...], niski poziom zaufania społeczeństwa do banków spółdzielczych, zbyt słaba więź grupy spółdzielczej w porównaniu do państw o ugruntowanej pozycji takich banków np. Niemcy, ...), przy czym sposób dokumentowania źródła nie pozwala na jednoznaczne określenie, czy to tekst autorski, czy cytat.

Krytycznie oceniam jakość analiz określeń stabilności finansowej na stronach 75-80, a szczególnie brak jednoznacznego przyjęcia definicji operacyjnej, jednej z kluczowych kategorii dla tematu i problemu rozprawy. Autorka przywołuje kilkadziesiąt mniej lub

² Akceptując przywoływanie treści z opublikowanych źródeł w rozprawie, zwracam uwagę na niedostateczny brak krytycyzmu do ocen lub opinii niektórych autorów (np. s.60: zdanie o istotności limitów oraz obowiązków w sprawozdaniach w kontekście ich ważności - z przypisem 153; s.70: zdanie o istocie zasady proporcjonalności z przypisem 202 wobec ukształtowanej już praktyki). Ponadto zwracam uwagę na wadliwy przedział wartości RZP w trzeciej kropce na s.71 [0,37; 1] - powinno być [0,67; 1]

³ Warto byłoby w tym fragmencie odwołać się do koncepcji BION omawianej na s. 86.

bardziej skonkretyzowanych definicji lub charakterystyk kategorii stabilności, a także niestabilności, ale nie formułuje własnej lub przyjętej - za określonym autorem lub instytucją - do wykorzystania w analizach empirycznych. To samo dotyczy szczegółowej charakterystyki miar stabilności. W tym kontekście wskazana w redakcji drugiego celu szczegółowego (C2) „Systematyka definiowania stabilności w działalności bankowej oraz metod jej pomiaru ” ograniczona jest głównie do opisu wybranych definicji i miar.

Odwoływanie się do literatury w rozważaniu miar stabilności (np. Z-Score) bez uwzględnienia nowej infrastruktury bezpieczeństwa finansowego kształtowanej po GKF, naraża Doktorantkę na eksponowanie nieadekwatnych opinii (np. kwestia bankructwa w konsekwencji obniżania się rentowności aktywów prowadzącej „do likwidacji kapitału” s. 82 – a co z resolution?).

Podobny sposób podejścia i narracji – do zastosowanego w stosunku do kategorii stabilności – M.Sadowska przyjęła dla efektywności, nie zawsze właściwie panując nad narracją (przykłady to omawianie efektywności kosztowej z użyciem określenia „*wielkość produkcji*” czy w omawianych definicjach: „*maksymalizacja optymalnej alokacji*” albo „*miarę tempa wzrostu przychodów nad kosztami*” – s.89). W szeregu fragmentów R-2 Doktoranta przywołuje szczegółowo objaśnienia do rozważanych kategorii, pojęć czy modeli nawet wtedy, gdy stanowią one już upowszechniony kanon w literaturze (np. koncepcja G.Debreu i J.Farrela s.), co jest bardziej typowe dla podręcznika, niż rozprawy doktorskiej, tym bardziej, że nie można się doszukać w nich wartości dodanej, a nawet odpowiedniej adaptacji słownej do specyfiki bankowości (np. „*nieefektywność techniczna jednostek produkcyjnych*”). Dość paradoksalnie Autorka powraca do tej pierwotnej koncepcji, opisując podstawy metody DEA w nawiązaniu do niektórych publikacji, a zwłaszcza tej wydanej w 1978 r.⁴

Na tle rozważań nad efektywnością (s.91), warto zapytać o praktyczne odniesienia do następujących dwóch tez. Pierwsza, „*Efektywna działalność powinna być narzędziem do wzmocnienia pozycji banku na rynku*” (nie każda efektywna działalność daje taki efekt) i druga: „*Ponadto pomiar efektywności dostarcza instytucji informacji dotyczącej jej pozycji na tle innych jednostek konkurencyjnych oraz umożliwia opracowanie strategii, która umożliwi poprawę wyników w przyszłości.*” Szczególnie ważne byłyby odniesienia do praktyki banków

⁴ Wg mojej wiedzy, pionierskie analizy efektywności banków spółdzielczych z wykorzystaniem metody DEA przeprowadził M.Mielnik, M.Ławrynowicz, J.Szambelańczyk w 2002 r. a rozwiniętą wersję tych badań zawiera rozprawa doktorska M.Mielnika, *Efektywność banków spółdzielczych w Polsce*. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu 2006 r.

zrzeszających w Polsce, choć pouczające mogą być także te dotyczące analizowanych spółdzielczych grup bankowych w R-1⁵.

Z obowiązku recenzenta dodam, że dużym skrótem myślowym jest ostatni akapit pkt. 2.3.1.

Na tle bardzo obszernych przywołań treści z literatury w R-2, aż prosi się o uwagę, że jakkolwiek ze wszech miar celowa jest rozległa wiedza wykraczająca poza ramy ściśle zakreślone tematem, celami czy hipotezami, to wysoce kontrowersyjne jest szczegółowe sprawozdawanie tych studiów w ujęciu niemal informacyjnym i to bez wyborów czy decyzji, co do operacyjnego wykorzystania omawianych kategorii. Zresztą zdaje sobie z tego sprawę M.Sadowska, gdy pisze o potrzebie selekcji odpowiednich miar w pierwszym zdaniu podrozdziału 2.3.2⁶.

Generalnie R-2 nie jest oryginalny poznawczo, natomiast szczegółowo dokumentuje rozległe studia literaturowe Doktorantki zarówno literatury krajowej, jak i zagranicznej.

Rozdział 3

Rozdział 3 ma służyć realizacji celu szczegółowego C4, tj. identyfikacji modeli zintegrowanych i niezintegrowanych bankowości spółdzielczej w krajach członkowskich UE i ich zmian w latach 2008-2020. Doktorantka przywołuje lub charakteryzuje w nim regulacje prawne poczynając o Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, dyrektyw i rozporządzeń bankowych oraz projekty regulacyjne UE (np. CRD, CRR, BRRD, DGSD, SRMR, CMDI), nadto wykorzystuje informacje publikowane przez EACB oraz analizowane grupy bankowe. Charakterystyka wzbogacona jest o informacje z literatury i stron internetowych. Na podstawie analizy przepisów CRR oraz podziałów w literaturze (H.Groenveld i EACB), zidentyfikowano cztery grupy modeli w bankowych sektorach spółdzielczych tj. podstawowe (1 grupa bankowa), modele z instytucjonalnymi systemami ochrony (4 grupy bankowe i KZBS)⁷, zintegrowane sieci spółdzielcze (4 grupy bankowe), wreszcie skonsolidowane grupy spółdzielcze (6 grup bankowych). W wyodrębnionym podrozdziale 3.1.1. scharakteryzowano 8 systemów ochrony instytucjonalnej (IPS) w pięciu krajach UE (Austria – Grupa Raiffeisen, Niemcy – BVR, Włochy – Raiffeisen Südtirol, Polska - SGB oraz BPS, Hiszpania -Caja Rural oraz

⁵ Zgromadzone dane odnośnie wskaźników finansowych dla europejskich grup bankowych w R-1 mogą stanowić dobrą podstawę dla sformalizowanych modeli szacowania odpowiednich zależności, o czym wspominam na końcu uwag do R-1.

⁶ Niestety, znajduje tu potwierdzenie zasady, że drogowskazy nie chadzają drogami, które wskazują!!!

⁷ W kilku miejscach rozprawy M.Sadowska traktuje KZBS jako grupę bankową, co jest istotną usterką merytoryczną, biorąc pod uwagę charakter prawny i ekonomiczny tej izby gospodarczej.

BCC Grupo Cajamar), a w tabeli 3.3. dodatkowo zawarto podstawowe informacje o Austrian Savings Banks Group oraz Sicherungssystem der Sparkassen-Finanzgruppe. Zakres i szczegółowość charakterystyki tych IPS-ów jest zróżnicowana i odpowiada pozyskanym informacjom.

Kolejny podrozdział (3.1.2) rozpoczyna się od niefortunnego stwierdzenia, że zintegrowane sieci spółdzielcze (to jednocześnie tytuł 3.1.2) reprezentują pośrednią formę organizacyjną (między czym a czym? – J.Sz)⁸ europejskich banków spółdzielczych. Wyjaśnienie tego w następnych zdaniach jest dość enigmatyczne i odwołuje się przede wszystkim do statusu banków - członków sieci jako właścicieli kontrolujących centralę. Natomiast taki status sprawia, że używanie określeń spółka matka i spółka zależna w odniesieniu do tej struktury organizacyjnej jest nieuprawnione (Czy bank spółdzielczy jako akcjonariusz jest spółką zależną? Czy centralę, której właścicielami są banki spółdzielcze - jako udziałowcy - można określać jako spółkę matkę?).

W dalszej części podrozdziału Doktoranta charakteryzuje 2 francuskie i dwie włoskie spółdzielcze grupy bankowe.

Podrozdział 3.1.3. poświęcono charakterystyce 3 skonsolidowanych grup bankowych (Francja - Credit Mutuel, Austria - Volksbanken, Finlandia OP Group) spośród 6 wymienionych w tabeli 3.2., aby w podrozdziale 3.2 zająć się rozważaniami nad zintegrowanymi i niezintegrowanymi modelami europejskiej bankowości spółdzielczej w świetle kryteriów ekonomicznych. Zaskakuje nieco odejście od przyjętego i charakteryzowanego wcześniej podziału na cztery formy organizacyjne, a zastosowanie ujęcia dychotomicznego z podziałem na model zintegrowany i niezintegrowany (wg kryterium logicznego ten drugi model obejmuje trzy pozostałe z tabeli 3.2). Wartościowym informacyjnie fragmentem tej części rozprawy jest tabela 3.8. zestawiająca wyniki siedmiu badań dla 17 krajów UE w kwestii rodzaju modeli bankowości spółdzielczej w tych krajach z podziałem na model zintegrowany i niezintegrowany. Jednakże porównanie informacji z tabeli 3.8 i tabeli 3.2 skłania do sformułowania pytań, na jakiej podstawie Austrię zakwalifikowano do wariantu zintegrowany skoro Fachverband der Raiffeisenbanken to model z IPS, a Österreichischer Genossenschaftsverband-Volksbanken to model skonsolidowany. Podobnie OP Group to model skonsolidowany, a w tabeli 3.8 Finlandia to kraj o modelu zintegrowanym. Także w

⁸ Wątpliwości rodzą się w związku z cztero-elementową typologią w tabeli 3.2

odniesieniu do kilku innych krajów nie występuje zbieżność. Na tle tych rozbieżności rodzi się problem dotyczący zasadności przyjętych podziałów i ich kryteriów, użyteczności takich typologii, wreszcie braku krytycznego ustosunkowania się Doktorantki do wskazanych rozbieżności.

Na tle wysoce kompilacyjnego a zwłaszcza odtwórczego charakteru wcześniejszych rozdziałów, rozdziały R-4 i R-5 jawią się jako efekt oryginalnego ujęcia Autorki i osobistego wkładu w zbadanie procesów stabilności i efektywności w spółdzielczych grupach bankowych

Rozdział 4

W podrozdziale 4.1. M.Sadowska charakteryzuje badania nad determinantami stabilności banków⁹. Czyni to w typowy dla wcześniejszych części rozprawy sposób, przytaczając fragmenty ze studiowanej literatury obejmującej 20 pozycji anglojęzycznych i 6 pozycji krajowych. Choć kompilacja wyników z tych studiów jest stosunkowo bogata - co do zakresu merytorycznego - to ma istotnie słabe strony. Po pierwsze, przyjmowanie jednostronnej lub uproszczonej interpretacji (np. ekspansja monetarna poprzez nadmierną płynność zwiastuje boom kredytowy – s.144; stabilność finansową banku determinuje jego wielkość poprzez praktykę TBTF¹⁰ – s.145, ale także „wyższa koncentracja sektora bankowego jest czynnikiem, który sprzyja ograniczeniu ryzyka wystąpienia kryzysu” – 148); „pozytywny wpływ na stabilność finansową banków mają takie czynniki jak wzrost kredytów, zwrot z aktywów, oraz kurs walutowy ...” – s.146). Po drugie, zestawienie ze sobą pozornie podobnych strukturalnie, a rozbieżnych merytorycznie wyników - bez odpowiedniego komentarza, a zwłaszcza eksponowania warunków, w których zostały sformułowane (np. M.Pawłowska vs A.Prabha i C.Wihlborg a także N.A.Karim i in. vs F.Q.Akram i O.Eitrheim – s.146; H.Pan i C.Wang vs W.Soedarmono i in. – s.147; F.Allen i D.Gale vs A.Uhde i U.Heimeshoff -s.148). Po trzecie, przytaczanie kontrowersyjnych naukowo wyników („... *większe banki mimo niższych buforów kapitałowych czują się [podkr. – J.S] *bardziej stabilne*” . Po czwarte, przywoływanie elementarnych prawidłowości (np. „*na stabilność finansową [banków – J.S] wpływają czynniki makroekonomiczne*” – s.146). Po piąte, formułowanie kontrowersyjnych skrótów*

⁹ Zwracam uwagę, że w punkcie 4.1.1 tytułowe determinanty zostają zastąpione przez „czynniki wpływające”

¹⁰ Regulacje ostrożnościowe i infrastruktura bezpieczeństwa po GKF zdecydowanie ograniczyła aktualność TBTF czy TITF a nawet SIFI.

myślowych (np. stabilność cen = stabilność finansowa, ale utrzymywanie stóp procentowych zbyt długo [co to znaczy? – J.S] na niskim poziomie może przyczynić się do pogorszenia stabilności – s.147; „... płynność odgrywa większą rolę niż wypłacalność czy rentowność” – s.148). Po szóste, mam za złe Doktorantce, że na koniec tego podrozdziału zamieściła tabelę 4.1 będącą repliką opracowania P.Smagi z publikacji z 2014 (Rola Banku Centralnego w zapewnieniu stabilności finansowej) a nie podjęła się jej wzbogacenia o cytowane przez siebie wyniki badań¹¹.

Wskazuję na te słabości, gdyż zdecydowanie brakuje mi w treści ustosunkowania się Autorki do przywoływanych wniosków, co sprawia, że pozostawia siebie i czytelnika w sytuacji popularnego dylematu „jestem za, a nawet przeciw”. Zresztą taka ambiwalentność wynika z treści podsumowania tego podrozdziału na s.150.

W odniesieniu do pkt. 4.1.1. formułuję następujące uwagi. Po pierwsze, że struktury organizacyjno-właścicielskie, prawidłowości funkcjonowania, pozycja na rynku, wyniki, a także szereg innych ważnych cech banków spółdzielczych czy ich grup bankowych są bardzo zróżnicowana (co wynika m.in. ze studiów M.Sadowskiej dokumentowanych we wcześniejszych fragmentach) i dlatego formułowanie generalizacji na podstawie przywoływanych badań, bez zastrzeżeń, że mają one przede wszystkim charakter generalizacji empirycznych (tj. odnoszą się do badanego zbioru podmiotów) jest obarczone ryzykiem nieadekwatności dla takich czy innych grup banków spółdzielczych, a nawet istotnych różnic w ramach jednego kraju, o porównaniach międzynarodowych nie wspominając.

Warto także zachować ostrożność i krytycyzm do wyników badań. Przykładowo cytowana w rozprawie praca S.Kozaka z 2010 roku wskazuje, że polskie banki spółdzielcze wykazały przewagi w warunkach szoków w sektorze finansowym (badania dotyczą GKF z końca pierwszej dekady XXI w.). Przede wszystkim brak w tej diagnozie uwagi o permanentnej nadwyżce depozytów nad kredytami w tym sektorze. Brak także informacji, że w okresie GKF wiele banków spółdzielczych rozpoczęło kredytowanie podmiotów gospodarczych (często nie będących wcześniej ich klientami, ani udziałowcami), dla których kredyt był trudno bądź niedostępny w bankach komercyjnych. Taka polityka spowodowała w

¹¹ To samo dotyczy braku autorskiego podejścia do syntezy analiz w R-5 podrozdziale 5.1 i tabeli 5.1. Na marginesie dodam, że także inne uwagi odnośnie sprawozdania ze studiów literatury, jakie sformułowałem wobec podrozdziału 4.1, dotyczą także 5.1.

następnych latach, że wskaźniki jakości portfela kredytowego w sektorze BS-ów były nawet gorsze niż w bankach komercyjnych. *Last but not least* nie sposób pominąć polityki banków komercyjnych tworzenia „nadwymiarowych” rezerw w okresie GKL, na co było stosunkowo łatwo uzyskać przyzwolenie akcjonariuszy, zwłaszcza zagranicznych banków matek (w konsekwencji odpowiednie zmiany efektywności).

Pewnego komentarza wymaga także przywołany wniosek z badań Ł. Kozłowskiego (s.153). Pierwszym bankiem spółdzielczym w Polsce, który upadł w XXI wieku był Spółdzielczy Bank Rzemiosła i Rolnictwa w Wołominie i miało to miejsce w 2015 r.; zresztą bardziej z przyczyn kryminalnych niż z tytułu prowadzenia rzetelnej działalności bankowej, typowej dla instytucji spółdzielczej¹². Natomiast od 2013 r. ujawniał się w Polsce głęboki kryzys w sektorze SKOK. Nie oznacza to jednak, że rozwój SKOK-ów nie wpływał na sytuację banków spółdzielczych na wspólnym terenie działania, a nawet w pewnym stopniu na procesy konsolidacyjne.

Podrozdział 4.2 znacząco przybliży Autorkę do własnych analiz modelowych. Jego istota sprowadza się do zgromadzenia i usystematyzowania danych na temat stabilności banków spółdzielczych w 7 krajach Unii Europejskiej, w 9 grupach bankowych (dla PL= BPS+SGB), w podziale na model zintegrowany i niezintegrowany w latach 2015-2020. Przedmiotem rozważań są następujące miary: TCR, Tier 1 (TIR), Tier 1 (CETIR), TE_TA, Z-Score z uwzględnieniem modelu zintegrowanego i niezintegrowanego oraz przynależności lub nie do IPS. Zestawione w 9 tabelach dane poddano podstawowej analizie dynamiki i struktury.

W podrozdziale 4.3 Doktorantka charakteryzuje zastosowaną metodę badania panelowego, wykorzystane zmienne objaśniane i objaśniające, źródła danych, oczekiwany wpływ na stabilność oraz wskazuje dotychczasowe badania, w których dana cecha była wykorzystana. Zmienne objaśniające podzielone są na trzy grupy (5 makroekonomicznych, 4 mikroekonomiczne i 2 dotyczące modeli bankowości spółdzielczej). Po wstępnej analizie i zastosowaniu testów Hausmana oraz Sargana¹³ w tekście rozprawy wykorzystano i omówiono statyczne modele regresji danych panelowych z efektami losowymi w odniesieniu

¹² Brak lub bardzo ograniczony dostęp do odpowiednich materiałów na temat sytuacji finansowej i praktyki działania banków spółdzielczych lub SKOK-ów, które znalazły się w sytuacji niebezpieczeństwa niewypłacalności, zostały przejęte, zlikwidowane lub upadły utrudnia pogłębione analizy odpowiednich procesów i formułowanie adekwatnych ocen lub wniosków. Nie będąc *insiderem* systemu, nie ma się dostępu do informacji mających kluczowy wpływ na sytuację kryzysową, która niekiedy pojawiała się jak przystówiowa burza w górach lub katastrofa samolotu. Instrukcyjnym tego przykładem jest m.in. historia kryzysu w Banku Spółdzielczym w Lesznie. Nadal na gruntowne badania czeka weryfikacja tezy „kadry decydują o wszystkim”.

¹³ Treść przypisu 555 nie jest jednoznaczna, co do sposobu estymacji w modelach dynamicznych.

do 1760¹⁴ banków spółdzielczych działających w 7 krajach UE w latach 2015-2020. Natomiast w celach porównawczych modele dynamiczne zaprezentowano w aneksie nr 5 i 6.

Jako ciekawą modelowo, ale kontrowersyjną diagnostycznie, oceniam „*próbę oceny wpływu pandemii Covid-19 na stabilność modeli banków spółdzielczych*” poprzez wprowadzenie zmiennej interakcyjnej ZM.MODEL.xCOV tylko dla roku 2020.

Ukoronowaniem tego fragmentu są analizy wyników estymacji wpływu modelu bankowości spółdzielczej na stabilność funkcjonowania wraz z odniesieniem do interpretacji danych statystycznych w podrozdziale 4.2¹⁵. Większość ocen nie stanowi novum w stosunku do dotychczasowej wiedzy praktycznej, choć elegancja formalno-statystyczna nadaje wnioskowi walor scjentystyczny (w znaczeniu naukowego empiryzmu)¹⁶. Warto także dodać, że uzyskane wyniki estymacji nie pozwalają jednoznacznie rozstrzygnąć dylematów, jakie pojawiały się w sprawozdaniach ze studiów literaturowych.

We fragmencie dotyczącym oceny wpływu determinant z komponentem IPS zamieszczono następujące stwierdzenia Autorki:

- „*działalność banków spółdzielczych prowadzona w modelu IPS istotnie negatywnie wpływała na stabilność określaną za pomocą miar kapitałowych*”. Moim zdaniem taka formalna interpretacja jest kontrowersyjna, biorąc pod uwagę cel i zasady tworzenia IPS.
- ocena, że „*banki spółdzielcze opierają swoją politykę na długotrwałej współpracy z lokalnymi deponentami, tworząc jednocześnie bezpieczną bazę depozytową*” jest explicite sprzeczna z tezą o roli depozytów w BS-ach na s.169/170.

W świetle uzyskania kilku niejednoznacznych oszacowań zależności w stosunku do teorii lub praktyki, zwracam uwagę na potrzebę jaśniejszego formułowania niektórych ocen (np. „*Wskaźnik inflacji w niemal wszystkich przypadkach wykazał dodatni istotny wpływ na poziom stabilności*” [wprost czy odwrotnie proporcjonalny? – J.Sz] s.172, szczęśliwie kolejne zdanie pomaga rozstrzygnąć tę kwestię, nawet gdyby sugerować jego doprecyzowanie (pozytywna alokacja)¹⁷.

¹⁴ W opisie deklarowana liczba banków wynosi 1760, jednak w tabeli 4.14 dla 5 zmiennych objaśnianych waha się od 1152 do 1172 przy liczbie obserwacji od 5756 do 5068. Ponadto w modelach tych wykorzystano zmienną eksperymentalną INTEGR, która nie jest ujęta w opisie wzorów (10) czy (11). Dla porządku dodam, że brakuje wyjaśnienia zmiennej v_{it} .

¹⁵ Niestety nie znajduję w podrozdziale 4.2. fragmentu dotyczącego wartości SD wskazanego na s. 469

¹⁶ Na tle wcześniejszych rozważań literaturowych oraz formułowanych ocen, pewne wątpliwości nasuwa interpretacja kwestii depozytów rozpatrywanych przy indeksie Z-Score (s.169/170).

¹⁷ Zwracam na to uwagę m.in. dlatego, że w podobny sposób Autorka formułuje zdanie poprzedzające przypis 594 na s. 184, choć w tym przypadku bez dodatkowych wyjaśnień.

Odnosząc się do wyników oszacowania wpływu pandemii Covid-19 na stabilność banków spółdzielczych z uwzględnieniem wcześniej wyrażonych wątpliwości, widać, że związki te są niejednoznaczne, mając zarówno parametry ujemne (dla TCR, TIR i CETIR) jak i dodatnie (dla TE-TA oraz Z-Score)¹⁸. *Tout proportion gardée* to jakby twierdzić, że szczepionka przeciw Covid-19 jednym pomaga, a innym szkodzi.

W konkluzjach do analiz modelowych R-4.3. Doktorantka formułuje trzy kardynalne wnioski (s.176) formalne, które następnie stara się zrelatywizować do praktyki, gdyż uzyskane generalizacje empiryczne w oczywisty sposób nie mają charakteru absolutnego (prawo nauki), a co najwyżej charakter stochastyczny. Na tle debaty oraz kontrowersji wśród spółdzielców, co do celowości tworzenia IPS, niejednoznaczność analiz modelowych M.Sadowskiej może stanowić asumpt do 'zawracania kijem Wisły', jednak odpowiednio należy docenić okoliczność, że „do tej pory nie odnotowano upadłości banków należących do systemów ochrony instytucjonalnej” (s.176).

Rozdział 5

Problem efektywności bankowości spółdzielczej w wybranych krajach europejskich, a zwłaszcza ujęcie wpływu badanych determinant na ich efektywności oraz modelowe analizy empiryczne w R-5, są podobne do zastosowanych w R-4, przy czym za zmienne objaśniane wybrano ROAA i ROAE¹⁹, współczynnik C/I, wskaźnik MLPS. Nowym aspektem jest wykorzystanie metody DEA do oceny efektywności według wariantu opracowanego przez E.Miklaszewską i K.Kołodziejczyk. Zebrane dane empiryczne, bez wskazania właściwego źródła podstawowego (podobnie jak w R-4), zestawiano lub obliczano według kryterium integracji oraz przynależności do IPS.

Do zbioru zmiennych objaśniających zaliczono cztery zmienne makroekonomiczne (HICP, PKB, HHI oraz SP); 5 zmiennych mikroekonomicznych (In-TA, NPL, L_TA, GL_D, NII_OR, CL-TL oraz GOV_SEC_, a także dwie zmienne charakteryzujące modele bankowości

¹⁸ Wniosek ze s.177, że kryzys wywołany pandemią Covid-19 wpłynął na banki w znacznie mniejszym stopniu niż kryzys finansowy w latach 2007-2010 ma subiektywny charakter, gdyż nie odwołuje się ani do odpowiednich badań, ani Autorka takich nie przeprowadziła. Natomiast są symptomy, przynajmniej dla polskiego sektora banków spółdzielczych, że pandemia Covid-19 była bardziej szkodliwa niż GKF.

¹⁹ Przyjmowanie, a zwłaszcza interpretowanie średniej ROAA i ROAE dla obu modeli na wykresach 5.1 – 5.4 (do tego bez podania formuł ich obliczania) jest bardzo kontrowersyjne. Natomiast nie wiadomo, dlaczego pominięto średnie dla MLPS.

spółdzielczej (INTEGR i IPS). W stosunku do zmiennych objaśniających przyjęto za autorami innych badań ich oczekiwany wpływ na efektywność.

Oszacowania w sformułowanych modelach w wariancie integracji przyczyniły się do sformułowania następujących wniosków lub ocen:

- wpływ modelu integracji bankowości spółdzielczej na efektywność w latach 2015-2020 jest pozytywna dla wskaźnika ROAA oraz indeksu MLPS,
- efektywność szacowana w modelu DEA wykazała ujemny związek z poziomem integracji,
- wielkość banku pozytywnie wpływa na rentowność, ale wpływ wartości aktywów na wskaźnik efektywności kosztowej był negatywny (ponownie zwracam uwagę na konieczność jednoznacznego formułowania wniosków),
- trudno o poważne potraktowanie związku efektywności z NPL w modelu DEA przy wartości odpowiedniego parametru na poziomie 0,001 (Tabela 5.9),
- na efektywność mierzoną wskaźnikiem MLPS wpływ miała tylko relacja kredytów do depozytów, natomiast negatywny udział dochodów nie odsetkowych w przychodach operacyjnych oraz „skala zakupu rządowych papierów wartościowych”,
- zmienne makroekonomiczne wpływały na rentowność oraz indeks MLPS,
- poziom inflacji wykazywał ujemny wpływ na ROAA, ROAE oraz MLPS oraz pozytywny dla destymulanty C/I,
- poziom stóp procentowych wykazywał dodatni wpływ na rentowność aktywów i kapitałów własnych, indeks MLPS oraz w modelu DEA (choć nie wiadomo, co Autorka rozumie przez zbyt niski poziom stóp procentowych).

Na tle zależności logicznych oraz w związku z literalnie sformułowaną oceną A.Sadowskiej, że zwiększenie dochodów nie-odsetkowych może być dla BS-u nieefektywne „gdyż związane jest z presją poszukiwania zysków z innych źródeł niż odsetki, co najczęściej wiąże się z generowaniem wyższego poziomu ryzyka na co banki spółdzielcze zazwyczaj nie są przygotowane” nie podzielam tej oceny. Nie osłabia tej kontestacji kolejne zdanie na s.201 o wąskim ujęciu efektywności.

W wariantach modeli z zmienną eksperymentalną IPS oszacowania wskazują, że:

- utworzenie IPS było pozytywne dla efektywności mierzonej ROAE, C/I oraz MLPS, a negatywne dla DEA (podejrzanie M.Sadowskiej, że spowodowane to było doborem zmiennych),

- zmienne mikroekonomiczne wpływały podobnie jak to wskazano w tabeli 5.9 wg kryterium integracji,

- zmienne makroekonomiczne oddziaływały na efektywność w sposób istotny niemal we wszystkich analizowanych modelach podobnie jak w wariacie modeli z poziomem integracji.

Istotnej poprawy redakcji oraz gruntownej weryfikacji prawidłowości interpretacji wymagają trzy ostatnie zdania na s.203 i końcówka zdania na s.204. Proponował bym także Autorce przemyślenie interpretacji konsekwencji wykorzystania w modelach badania efektywności zmiennej pandemia Covid-19 wraz kryterium regulacyjnym i integracji. Biorąc pod uwagę wartości większości oszacowanych parametrów, zidentyfikowane wpływy nawet formalnie są bardzo słabe.

W punkcie 5.3.3 mgr M.Sadowska sformułowała pięć ocen (w tekście mowa o wnioskach) sektora bankowości spółdzielczej w Polsce i w Europie na podstawie przeprowadzonych badań panelowych, dokonując z jednej strony ich zasadniczej selekcji, a z drugiej syntetyzując uzyskane wyniki. Generalnie wynika z nich zasadność integracji oraz korzyści z uczestnictwa w IPS-ach, co jest zbieżne nie tylko z opiniami praktyków, ale przede wszystkim legitymizuje rozwiązania promowane od lat i obligatoryjnie wdrożone po GKF.

V. UWAGI DOTYCZĄCE REDAKCJI ROZPRAWY

Rozprawa jest w zasadzie dobrze zredagowana. Nie uniknięto co prawda drobnych usterek edycyjnych, ale nie są one zbyt liczne i nie wpływają na studiowanie tekstu, z wyjątkiem wskazanych przy analizie poszczególnych fragmentów kwestii tzw. skrótów myślowych, szczególnie gdy wskazywana kategoria może przyjmować zarówno wartości niskie, jak i wysokie, albo rosnąć lub maleć w stosunku do okresu bazowego (np. inflacja, stopy procentowe, PKB), a redakcja tekstu pozostawia czytelnika z wątpliwościami właściwego odczytania oceny bądź wniosku.

Pewnych kłopotów w percepcji tekstu nastroczają fragmenty w R-4 i R-5 przy opisach wyników modelowania oraz ich interpretacji. Moim zdaniem dość często Doktorantka przecenia siłę związku, jaką przypisuje wartości oszacowanego parametru lub redaguje swą interpretację nazbyt kategorycznie.

Ceniąc erudycyjny charakter narracji w tzw. fragmentach literaturowych, trzeba zwrócić uwagę, że najczęściej nie wiadomo, kiedy Autorka odwołuje się literalnie do tekstu wskazanego w przypisie (np. poprzez jego tłumaczenie z języka angielskiego, lub gdy wykorzystuje treści autorów polskich).

Za istotną usterkę uznać muszę brak odwołania do wykorzystywanych źródeł danych w tabelach R-4 i R-5, podając jedynie jako źródło „Opracowanie własne”.

Należy także wskazać na usterki w wyodrębnianiu części w niektórych rozdziałach (np. w podrozdziale 3.1 zaczynającym się na s. 98 mamy tekst bez podtytułu, a pkt. 3.1.1 zaczyna się na s. 106, podobnie podrozdział 3.2 i pkt. 3.2.1, podrozdział 4.1 i 4.1.1, który jest ponadto tzw. punktem sierocym tj. nie ma 4.1.2), wreszcie podrozdział 5.1 i 5.1.1 tak samo jak 4.1.1.).

VI. PODSUMOWANIE RECENZJI

Mgr Magdalena Sadowska podjęła się badania bardzo złożonego merytorycznie, a także formalnie, problemu sformułowanego w temacie, celu głównym oraz sześciu celach szczegółowych zoperacjonalizowanych w sześciu hipotezach. Za największą trudność poznawczą uznaję heterogeniczność systemów i grup bankowych w sektorach bankowości spółdzielczej w badanych krajach UE. Pomijając inne kraje, czy zagraniczne grupy bankowe, nawet bankowość spółdzielcza w Polsce cechuje się bardzo dużym stopniem różnorodności, czego bardzo wyraźnym dowodem są np. chociażby wartości podstawowych cech banków spółdzielczych, dla których odchylenia standardowe są wielokrotnością średnich. To tylko jeden z przykładów problemów interpretacji zagregowanych danych liczbowych. Innym kluczowym problemem jest brak dostępu do informacji niejawnych lub wrażliwych dotyczących funkcjonowania instytucji kredytowych. Nieposiadanie tzw. wiedzy insider-skiej sprawia, że często na podstawie analizy danych sprawozdawczych czy statystycznych, nie możemy zidentyfikować krytycznego zdarzenia czy zdarzeń decydujących o sytuacji, a bywa, że i o bycie prawno-finansowym danej instytucji.

W świetle powyższych uwag z uznaniem odnoszę się do wieloaspektowych poszukiwań rozwiązania problemu rozprawy i jej infrastruktury poznawczej przyjętej przez mgr M.Sadowską. Ta pozytywna opinia powinna być postrzegana w kontekście swoistego chaosu diagnostycznego w literaturze przedmiotu odnośnie zagadnień podejmowanych w rozprawie. Co istotne Doktorantka wielokrotnie i szeroko dokumentuje nietożsame a nawet rozbieżne ustalenia innych badaczy to we fragmentach poświęconych sprawozdaniu swych studiów literaturowych. Co prawda na gruncie tych zróżnicowanych wniosków z badań innych autorów, i to zarówno zagranicznych, jak i krajowych, warto było zachować większy krytycyzm oraz eksponować kwestię kontekstualnego charakteru formułowanych przez nich generalizacji empirycznych (odpowiadających w istocie heterogeniczności badanych podmiotów czy procesów w konkretnych warunkach funkcjonowania). Podnoszę to w tej części recenzji, bowiem czytając pierwsze trzy rozdziały miałem wrażenie, że są one zwykłym dowodem studiów literaturowych Doktorantki i w tak rozbudowanej formie nie powinny znaleźć się w końcowej wersji rozprawy. Gdy refleksyjnie podchodzę do całości pracy, zwłaszcza z uwzględnieniem różnorodności wyników, ocen i wniosków sformułowanych po analizach

modelowych w R-4 i R-5, dochodzę do przekonania, że mają one swą wartość. Polega ona m.in. na tym, że eksponuje różnorodność sytuacyjną wyników badań, a pośrednio uświadamia ryzyko transferu wniosków z jednego systemu bankowości spółdzielczej do drugiego bez głębokich analiz genetyczno-funkcjonalnych. M.in. dlatego też nie kwestionuję stosunkowo ogólnych ocen sformułowanych przez Doktorantkę w podsumowaniach rozdziałów czwartego i piątego, a także w istocie subiektywno-jakościowej weryfikacji pierwszych dwóch hipotez (H1 i H2) oraz – moim zdaniem - nieco zbyt optymistycznych ocen odnośnie do weryfikacji czterech pozostałych. Tym bardziej, że w przyjętym ujęciu zweryfikowano je pozytywnie fragmentarycznie tj. w jednych miarach stabilności czy efektywności tak, a w innych nie. Na plus Autorce poczytuję przy tym bogactwo ujęć i wariantów w analizach modelowych a także właściwą korespondencję formalną z innymi badaniami a zwłaszcza przyjęte kryteria podziału, zmienne objaśniane i objaśniające, wreszcie benedyktyńską wręcz cierpliwość i pracowitość przy opracowaniu macierzy danych wykorzystywanych w estymacji parametrów.

Podjmując tak złożone i rozległe studia oraz analizy wysoce złożonego problemu, trudno oczekiwać, aby mgr M.Sadowska nie zaliczyła szeregu potknięć, o których szczegółowo piszę w charakterystyce poszczególnych części. I jakkolwiek w przypadku ewentualnego publikowania fragmentów, czy całości dzieła, wymaga ono jeszcze istotnych zabiegów doskonalących, to nie mogę odmówić recenzowanej rozprawie spełnienia wymogów doktoratu

KONKLUZJA

Uwzględniając szczegółowe analizy tematu, celu głównego i celów szczegółowych, bardzo rozległe studia literaturowe oraz przeprowadzoną weryfikację sześciu hipotez - z zastosowaniem różnorodnej kompozycji metod badawczych, jak również umiejętność selekcji informacji i zgromadzenia dużej bazy danych empirycznych, wreszcie wykorzystanie panelowych modeli regresji z oryginalnym doбором zmiennych objaśnianych i objaśniających i interpretację wyników stwierdzam, że w oparciu o kryteria, o których mowa w Art. 187 ust.1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce, mam podstawy do pozytywnej opinii o rozprawie doktorskiej mgr Magdaleny Sadowskiej, a w konsekwencji wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do publicznej obrony.

Poznań, dnia 28 sierpnia 2022

Jan Szambelańczyk